

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 27 czerwca 2018r. do 31 grudnia 2018r. na rynku funkcjonowała spółka z o.o. (...) z s. w Ł., której prezesem zarządu pozostawała E. L.. Jako, że pozostawała w ciąży zarządzaniem spółką, zamówieniami i płatnościami zajmował się jej partner D. D., który w spółce miał status prokurenta samoistnego, a tym samym był on formalnie upoważniony do działania w imieniu spółki. Oboje zaś byli udziałowcami spółki. W spółce zatrudnieni byli m.in. A. L. na stanowisku dyrektora ds. sprzedaży oraz A. G. jako pracownik biurowy, jednakże wszelkie decyzje faktycznie podejmował D. D..

W okresie pomiędzy 28.08.2018r., a 8.11.2018r. D. D. zdecydował o zamówieniu w imieniu spółki (...) od firmy (...) z s. w K. prowadzonej przez W. S. znacznej ilości towaru w postaci tkanin o ogólnej wartości 23.782,29 zł. Towar został dostarczony zgodnie z zamówieniem do firmy (...) lub firm wskazanych przez w/w firmę, a na poczet jego dostawy zostało wystawionych łącznie osiem faktur VAT na łączną kwotę 23.782,29 zł. Jako, że żadna z faktur nie została zapłacona choćby w części, W. S. kontaktowała się wielokrotnie tak drogą mailową, jak i elektroniczną z reprezentującym firmę (...) D. D., który początkowo powoływał się na zagubienie faktur, później zaś przejściowe trudności finansowe, a ostatecznie zerwał kontakt. W tej sytuacji W. S. wezwała firmę (...) oraz jej kontrahentów, do których towar był wysyłany, w tym firmę (...) do zwrotu towaru, co spowodowało zwrot części tylko towaru o wartości 6.484,72 zł i zmniejszenie zadłużenia do kwoty 17.297,57 zł. W tym zakresie firma (...) ani nie zwróciła towaru, ani też nie zapłaciła należności.

Jak się okazało, w chwili zamawiania towaru przez firmę (...) reprezentowaną przez D. D., firma miała już zadłużenia u kontrahentów, wobec pracowników, wobec ZUS, a także US i nie była w stanie wywiązać się z zobowiązania względem firmy (...) z s. w K. prowadzonej przez W. S..

Jak dodatkowo ustalono D. D. i E. L. po zakończeniu działalności pod firmą (...), założyli nową spółkę pod tym samym adresem o nazwie (...). Z kolei przed powołaniem do życia firmy (...) D. D. i E. L. prowadzili działalność gospodarczą pod różnymi szyldami (...), (...), etc., a z każdą z w/w firm wiązało się powstanie zadłużenia od kilku do nawet ok. 150 tys. zł, które zostały uwidocznione w rejestrach dłużników.

W dniu 26 stycznia 2019r. W. S. złożyła w KPP w Ś. ustne zawiadomienie o przestępstwie wraz z wnioskiem w trybie art. 46 § 1 Kk o naprawie szkody.

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonej W. S. – k. 2-4, 47-48, 142,
- zeznania świadka J. L. – k. 57-60, 142,
- zeznania świadka A. L. – k. 95-96, 142,
- zeznania świadka A. G. – k. 91-92, 142,
- zeznania świadka E. L. – k. 64-65, 142,
- wykaz faktur – k. 7-26, 49-53,
- odpisy z KRS – k. 23-30, 74-75, 76-80, 81-82, 83-84,
- wydruki z rejestru dłużników – k. 85-88,

- informacja z ZUS – k. 41,
- informacja z US – k. 54
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. D. – k. 99-100, 139-140,

D. D. ma 36 lat, jest rozwiedziony, ma czworo dzieci. Posiada wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu. Utrzymuje się z pracy w charakterze prezesa zarządu w spółkach deklarując dochody na poziomie ok. 1 tys. zł. Nie posiada istotnego majątku. Nie był dotąd karany sądownie.

Dowody:

- dane o oskarżonym - k. 104,
- dane o karalności z K. - k. 105, 137,

D. D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i złożył wyjaśnienia, w których nie kwestionował braku zapłaty za towar zamówiony w firmie (...), jednakże podał, że nastąpiło to z powodu utraty płynności finansowej. Przyznał, że nie zwrócił towaru, za który nie zapłacił, albowiem towar został sprzedany i środki z tego tytułu zostały przeznaczone na wynagrodzenia pracowników. Przyznał też, że w chwili składania zamówień miał zadłużenie u wielu wierzycieli oraz, że zakładał szereg różnych firm ale nie z uwagi na zadłużenia, lecz z uwagi na zmianę profilu działalności.

/k. 99-100, 139-140/

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie mogło budzić wątpliwości zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonego D. D. w odniesieniu do zarzucanego mu i przypisanego sentencją wyroku przestępstwa kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się zarówno na dowodach osobowych, jak i na dowodach z dokumentów. Podstawą ustaleń faktycznych stanowią zeznania pokrzywdzonej W. S., która podała okoliczności zamówienia i dostawy towaru, a także z brakiem zapłaty za niego oraz kto w imieniu firmy (...) był osobą decyzyjną. Zeznania pokrzywdzonej miały oparcie w dowodach z dokumentów, w tym zwłaszcza w fakturach, które nie zostały opłacone. O tym, że to oskarżony był odpowiedzialny za zamówienia towaru i kwestie płatności wskazywały też zeznania innych świadków, a to A. L., A. G. oraz E. L., czego zresztą sam oskarżony nie kwestionował. Z kolei na fakt, że w chwili zamawiania towaru firma (...) nie miała zdolności finansowej wskazywały zeznania świadków A. L. – dyrektora w firmie (...) oraz J. L. – innego kontrahenta oskarżonego, a także informacje z ZUS, US oraz z rejestru dłużników, wreszcie zaś i wyjaśnienia samego oskarżonego złożone na rozprawie. W tych okolicznościach nie zasługiwały na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, w których powołał się on na utratę płynności finansowej firmy już po złożeniu zamówień, albowiem z dowodów osobowych i dowodów z dokumentów wynikało, że już w chwili dokonywania zamówień, z których większość miała miejsce w październiku 2018 roku firma nie była w stanie wywiązać się z zobowiązań, co oskarżony zataił przed kontrahentami. Dopełnieniem powyższych dowodów były wyciągi z KRS i z rejestrów dłużników, z których wynikało, że oskarżony i jego partnerka, po zakończeniu działalności pod firmą (...), założyli nową spółkę pod tym samym adresem o nazwie (...). Z kolei przed powołaniem do życia firmy (...) prowadzili oni działalność gospodarczą pod różnymi szyldami (...), (...), etc., a z każdą z w/w firm wiązało się powstanie zadłużenia od kilku do nawet ok. 150 tys. zł. W zakresie właściwości osobistych i dotychczasowego sposobu życia Sąd oparł się na danych osobopoznawczych i o karalności oskarżonego.

Tym samym – zdaniem Sądu – wyżej opisane zachowanie oskarżonego nosiło cechy oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 286 § 1 k.k. odpowiedzialność karną na podstawie tego przepisu ponosi ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem powszechnym, co oznacza, że może być popełnione przez każdy podmiot zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej.

Zachowanie karalne sprawcy czynu opisanego treścią art. 286 § 1 k.k. polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, za pomocą wprowadzenia jej w błąd. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u innej osoby fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby. Wprowadzenie w błąd może zostać osiągnięte także poprzez przemilczenie, tzn. zaniechanie poinformowania o faktycznym, prawdziwym stanie rzeczy.

Przedmiotem wykonawczym oszustwa jest mienie w szerokim znaczeniu, obejmującym zarówno uszczerbek majątkowy, jak i utracone korzyści, jeżeli są następstwem niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Mienie w rozumieniu art. 286 k.k. obejmuje zatem wszelkie prawa majątkowe i obligacyjne, w tym także usługi i świadczenia. Korzyść jako znamię oszustwa należy pojmować szeroko, gdyż polegać ona może na uzyskaniu zysku (zwiększeniu aktywów) albo na zmniejszeniu pasywów. Dążenie sprawcy oszustwa może obejmować zarówno korzyść własną, jak i korzyści dla kogoś innego.

Przestępstwo oszustwa ma charakter materialny, tzn., że dla jego bytu niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego.

Czyn stypizowany w artykule 286 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw umyślnych, wymagających dla swej realizacji szczególnej postaci zamiaru bezpośredniego – zamiaru szczególnie zabarwionego (*dolus directus coloratus*). Wyraz temu dał Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 11.02.2009 r., III KK 245/08, stwierdził, że: „określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczonym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion”. Tym samym elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Nie można bowiem uznać za wypełnienie znamion strony podmiotowej oszustwa sytuacji, w której chociażby jeden z wymienionych wyżej elementów nie jest objęty świadomością sprawcy. Brak jest również realizacji znamion strony podmiotowej w przypadku, gdy sprawca chociażby jednego z wymienionych elementów nie obejmuje chęcią, lecz tylko się godzi. Oszustwo zatem z punktu widzenia znamion strony podmiotowej może być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, szczególnie zabarwionym, obejmującym zarówno cel jak i sposób działania sprawcy (zob. wyrok SN z dnia 22.11.1973 r., III KR 278/73).

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy z całą pewnością stwierdzić należy, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarówno strony podmiotowej, jak i przedmiotowej oszustwa.

Zachowanie oskarżonego polegało bowiem na doprowadzeniu innej osoby, a to pokrzywdzonej prowadzącej firmę (...), za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zobowiązania, a także co do istotnych danych dot. swej sytuacji majątkowej, oraz stanu cywilnego etc., w efekcie zaś do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci towaru o łącznej wartości przeszło 23 tys. zł, którego tylko część o wart. ok. 3,5 tys. zł udało się odzyskać.

Przedmiotem wykonawczym działania oskarżonego było przy tym mienie obejmujące uszczerbek majątkowy, będący następstwem niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Działania oskarżonego miały przy tym charakter umyślny pod postacią zamiaru bezpośredniego obejmującego nie tylko sposób działania (wprowadzenie w błąd) ale także cel w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej. Potwierdzeniem i wyrazem zamiaru oszustwa jest bowiem fakt, że oskarżony podał fikcyjne dane dot. pozostawania w związku małżeńskim z E. L. oraz zataił fakt braku płynności finansowej firmy już w chwili składania zamówień o znacznej wartości, a z tytułu wystawionych faktur nie zapłacił choćby złotówki, ani też towaru nie zwrócił towaru, za który nie zapłacił i to pomimo interwencji ze strony pokrzywdzonej.

Tym samym w przedmiotowej sprawie nastąpił także skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, albowiem poprzez działanie oskarżonego pokrzywdzona poniosła wymierną szkodę.

Reasumując oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu zabronionego stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., który to czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Wymierzając oskarżonemu karę za dokonane przestępstwo Sąd kierował się dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Uwzględniono zatem stopień społecznej szkodliwości czynu, jak i zawinienie sprawcy. Ponadto wzięto pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Nie ulega wątpliwości, iż czyn przypisany oskarżonemu był bezprawny i zawiniony. Sąd nie dopatrył się również okoliczności mogących wyłączyć lub ograniczyć winę oskarżonego. Oskarżony osiągnął bowiem określony stopień dojrzałości, a co za tym idzie powinien rozpoznać społeczne znaczenie popełnionego przez siebie czynu i tym bardziej powinien być świadomy konsekwencji, jakie może on spowodować. Nadto przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa a także jego zachowanie po popełnieniu przedmiotowego czynu. W pierwszej kolejności wskazać należy, że oskarżony jest osobą niekaraną, ma czworo dzieci, szkoda w części została naprawiona, a działalność faktycznie była prowadzona.

Sąd mając na uwadze stopień zawinienia oskarżonego i społeczną szkodliwość czynu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zatem w granicach minimum ustawowego zagrożenia, której wykonanie zawiesił na również minimalny okres próby 1 roku, zobowiązując go przy tym do informowania kuratora sądowego o przebiegu okresu próby. Oskarżony albo skorzysta z danej mu jako sprawcy szansy stosując się do rygorów i obowiązków nałożonych sentencją wyroku, albo też orzeczona kara zostanie zarządzona do wykonania. Sąd na wniosek pokrzywdzonej orzekł też obowiązek naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 Kk w zakresie, w jakim mienie nie zostało odzyskane, tj. w kwocie 17.297,57 zł.

Całokształt przedstawionych okoliczności sprawił, że Sąd orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku uznając, że orzeczona kara, środki karne, kompensacyjne i probacyjne będą adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i zawinienia sprawcy, a wydane rozstrzygnięcie będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości, natomiast w stosunku do oskarżonego pozwoli na zrozumienie jego błędnego postępowania i uniknięcie w przyszłości podobnych czynów.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania uzasadniały przywołane w sentencji wyroku przepisy.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.